Notatka-wklejka - czwartek

**Zło**, które jest zauważalne od pierwszego momentu tragedii Szekspira, **maskuje się pod postaciami czarownic**, jakichś ponadnaturalnych istot. Dlaczego są złe? Pojawiają się wraz z nastrojem grozy, **wywołują negatywne uczucia** – niepokoją zarówno bohaterów, jak i widza. Czarownice same mówią o swych niecnych zamiarach wobec ludzi, co sprawdza się w toku akcji dramatu. Wiedźmy **mają wpływ na los człowieka.** Z kart dramatu wiadomo, że czarownice **kierują człowiekiem zawsze w tę ciemną stronę**. **Kuszą**, nękają **obietnicą szczęścia**, która doprowadza bohatera do absolutnej klęski. Gdy odkrywa on pozór tej obietnicy, złudność słów wieszczek, jest już za późno. W scenie czarów nad kotłem czarownice przywołują siły nieczyste, które mają przepowiedzieć Makbetowi przyszłość.

W tragedii Szekspira postacie wiedźm i Hekate są jedynym ucieleśnieniem zła. Te postacie wraz ze złowieszczą, groźną scenerią, mają świadczyć o obecności zła w świecie poza sceną. W końcu XVI wieku istniał jeszcze problem kobiet palonych na stosie za kontakty z Szatanem.

Dziś zjawy w teatrze, nawet jeśli ich rolą jest pogrążenie bohatera w moralnej otchłani, odbieramy w kategoriach baśniowych figur lub też jako zobrazowanie myśli bohatera, czyli element jego psychiki. W XVII-wiecznym dramacie było inaczej. Postaci, wcielające siły zła na scenie, miały charakter symboliczny, działały na wyobraźnię, służyły wprowadzeniu i podkreśleniu problemu, poruszanego przez dramaturga. W tym wypadku zjawy są narzędziem do analizy zła w świecie.

Innymi drogami interpretacji jest rozumienie działania wiedźm jako:
1) istnienia zbiegu okoliczności;

2) działania fatum, przeznaczenia, pozbawionego demonizmu, bez konotacji z Diabłem; takiego fatum, które jest nieosobowe; (por. [Zagadnienia filozoficzne „Makbeta” – problem ludzkiego losu](http://klp.pl/makbet/a-7606.html).

3) działania jednej z ludzkich cech naturalnych.